

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Rafała Muchackiego  
na 51. posiedzeniu Senatu  
w dniu 26 marca 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

Z niepokojem przyjąłem informacje medialne w sprawie rzekomego wprowadzenia pozwoleń na spalanie w elektrowniach zboża jako biomasy. Rozumiejąc trudną sytuację rolników związaną z niesatysfakcjonującymi ich cenami skupu zboża oraz trudnościami związanymi z jego przechowywaniem, pomysł prawnego bezwarunkowego dopuszczenia palenia w elektrowniach żywności jako biomasy uważam za niebezpieczny dla obywateli i nieetyczny. Należy podkreślić, że w ogłoszonych inicjatywach mowa była o dopuszczalności skupu zboża zniszczonego, zepsutego, w celu jego wykorzystania na opał. Akceptowalność spalania tego rodzaju zboża – nawet przy pominięciu wątpliwości natury etycznej – skutkuje jednak koniecznością wdrożenia rygorystycznej procedury eliminującej możliwość takiego wykorzystania zboża niezepsutego, wartościowego. Szczególnym nadzorem powinny zostać objęte podmioty przechowujące zboże.

Dopuszczalność skupu przez elektrownie zepsutego zboża celem jego spalania rodzić bowiem powinna pytanie o rzeczywiste przyczyny jego zepsucia się. Określenie podmiotów odpowiedzialnych za stwierdzenie, iż dane zboże było przechowywane należycie, a zepsuło się jedynie wskutek okoliczności, którym nie można było zapobiec, oraz podmiotów sprawujących kontrolę i nadzór z określeniem przysługujących im kompetencji i środków finansowych stanowić powinno absolutne minimum do rozpoczęcia dyskusji na temat ogłoszonych koncepcji wykorzystania zepsutego zboża.

Nie bez znaczenia pozostaje również odpowiedź na pytanie, czy stworzenie nowych procedur i powołanie nowych organów lub rozszerzenie kompetencji już istniejących, skutkujące przeznaczeniem dodatkowych środków finansowych, będzie w aspekcie całości zysków i strat uzasadnione ekonomicznie z punktu widzenia interesów Skarbu Państwa.

Brak stworzenia odpowiednich procedur związanych z ogłoszonym pomysłem wykorzystania zboża skutkować może sytuacją, kiedy rolnicy lub podmioty przechowujące zboże nie będą oddawać go do skupu, lecz elektrowniom, gdyż te zaproponują najbardziej korzystną cenę. Dopuszczenie takiej możliwości stanowiłoby kompromitujący przykład braku wyobraźni osób odpowiedzialnych za tworzenie prawa w naszym kraju.

Łączę wyrazy szacunku  
Rafał Muchacki